

Pragnę, tęsknię, spać nie mogę...

Pragnę, tęsknię, spać nie mogę:

Ciągle mi się kręci w głowie,
Moja pościel jest wciąż pusta -
Gdzie są ręce, gdzie ramiona,
Gdzie zadyszka rwane słowa,
Gdzie kochanej mojej usta?...

Prześcieradło owijało,
Rozpalone ciało mdląło,
Noc czerniła się za oknem...
Bije serce, suche ręce.
Krzyknąć – precz! - miłosnej męce
Nie mam siły i nie mogę...

Całowali się, ściskali,
Wężowymi objęciami
Opleceni - on i ona...
Zapachniała rankiem mięta,
I poduszka cała zmięta,
A ja pustkę mam w ramionach.

Мне не спится: дух томится...

Мне не спится: дух томится,
Голова моя кружится
И постель моя пуста,—
Где же руки, где же плечи,
Где ж прерывистые речи
И любимые уста?..

Одеяло обвивало,
Тело знойное пылало,
За окном чернела ночь...
Сердце бьется, сухи руки.
Отогнать любовной скуки
Я не в силах, мне невмочь...

Прижимались, целовались,
Друг со дружкой сплетались,
Как с змеею паладин...
Уж в окно запахла мята,
И подушка вся измята,
И один я, все один...

Копирование текстов, образов и wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.